

Sygn. akt: I C 235/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Katarzyna Sztymelska
Protokolant:	Sandra Bień

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2018 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) (...) z siedzibą w Z.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 34 670 (trzydzieści cztery tysiące sześćset siedemdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 lipca 2017 roku;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1203 (tysiąc dwieście trzy) złote tytułem zwrotu części kosztów procesu.

SSR del. Katarzyna Sztymelska

Sygnatura akt: I C 235/17

UZASADNIENIE

Powód (...) (...) z siedzibą w Z. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą K. kwoty 77 556 zł ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu tytułem zwrotu kwoty nienależnie pobranych kar umownych.

Podniósł, że w związku z zrealizowanymi przez powoda inwestycjami budowlanymi strony zawarły trzy umowy, których przedmiotem było przełożenie sieci energetycznych kolidujących z planowanym pracami budowlanymi. Każda z umów przewidywała termin, w którym powód miał wykonać prace związane z usunięciem kolizji oraz postanowienia na podstawie których pozwany uprawniony był do obciążenia powoda karą umowną w razie naruszenia terminu wykonania prac. Pismami z dnia 7 listopada 2016r. oraz 22 grudnia 2016r. pozwany poinformował powoda o obciążeniu go karami umownymi wynikającymi z każdej z trzech umów w związku z nieterminowym wykonaniem prac związanych z likwidacją kolizji. W ocenie powoda obciążenie go karami umownymi było bezpodstawne ponieważ przedmiot umowy został wykonany w terminie lub z nieznacznym opóźnieniem. W odniesieniu do umowy z dnia 28 lipca 2015r. umowa została wykonana we wrześniu i od tego momentu przedmiot umowy był wykorzystywany przez pozwanego. Z kolei umowa z dnia 6 maja 2014r. została wykonana na przełomie stycznia i lutego 2015r. bo

wtedy wykonane zostały pomiary działania sieci, które wykazały, iż funkcjonuje ona należycie. Kwota kary umownej 23 868 zł w oparciu o trzecią umowę z dnia 27 kwietnia 2015r., uwzględniając opóźnienie i odbiór w dniu 7 grudnia 2015r., jest również błędnie wyliczona. Powód domagał się miarkowania kar umownych podkreślając, iż są one rażąco wygórowane z uwzględnieniem, iż pozwany nie poniósł żadnej szkody. Powód wskazał nadto, iż zapisy umowy są nieważne ponieważ nie określono w umowie terminu końcowego naliczania kar ani ich kwoty maksymalnej.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa podnosząc zarzut, iż powód samodzielnie doprowadził do powstania opóźnienia w realizacji zadania wynikającego z umów i nie podejmował żadnych działań zmierzających do zrealizowania umów i zaprzestania naliczania kary umownej. Pozwana nie narzucała powodowi terminu realizacji umów kolizyjnych, a terminy zostały samodzielnie określone przez powoda. Inwestor czyli powód zobowiązał się w umowach na własny koszt i ryzyko do usunięcia kolizji z dotychczas zajmowanego miejsca, poprzez jego umieszczenie w miejscu niekolidującym z planowaną inwestycją w tym do pisemnego zgłoszenia faktu zakończenia prac i złożenia pozwanej kompletnej dokumentacji powykonawczej w określonym w umowie terminie. Tym samym dopełnienie wszystkich powyższych obowiązków traktowane było jako wykonane prac obejmujących usunięcie kolizji obiektu, a twierdzenia powoda, iż samo fizyczne zakończenie prac związanych w budową urządzeń elektroenergetycznych oraz demontażem starych urządzeń powoduje, iż doszło do zakończenia prac jest nieuprawnione albowiem prace te obejmują także dostarczenie dokumentacji powykonawczej. W konsekwencji niedostarczenie w terminach określonych w umowach dokumentacji stanowiło podstawę naliczenia kar umownych.

Sąd ustalił:

Strony zawarł trzy umowy usunięcia kolizji z siecią elektroenergetyczną stanowiącą składnik majątku pozwanej spółki.

Pierwsza umowa z dnia 6 maja 2014r. przewidywała usunięcie kolizji urządzeń energetycznych stanowiącej własność pozwanej: linii kablowej (...) w Z. przy ul. (...) – skansen (...) (...). Powód jako inwestor zobowiązał się na własny koszt i ryzyko do usunięcia kolizji obiektu z dotychczasowego miejsca, przez jego umieszczenie w miejscu niekolidującym z planowaną inwestycją w tym do pisemnego zgłoszenia faktu zakończenia prac i złożenia pozwanej kompletnej dokumentacji powykonawczej w terminie do dnia 30 grudnia 2014r. (§ 2 ust. 4 umowy). Pozwany zobowiązał się do odbioru technicznego urządzeń wykonanych w ramach usunięcia kolizji obiektu w terminie 10 dni roboczych od pisemnego zgłoszenia przez Inwestora faktu zakończenia prac i złożenia wszystkich wymaganych przez (...) dokumentów (§ 3 ust. 2 umowy). Gdyby inwestor nie zakończył w terminie o którym mowa w § 2 pkt. 4 umowy - prac obejmujących usunięcie kolizji obiektu – zobowiązał się do zapłaty kary umownej w wysokości 0,1% sumy 65 000 zł tj. szacowanej ceny wszelkich urządzeń wykonanych w ramach usunięcia kolizji obiektu wraz z prawami autorskimi do dokumentacji – za każdy dzień zwłoki (§ 11 ust. 1 a umowy k. 35)

Prace wynikające z powyższej umowy zostały wykonane po terminie na przełomie stycznia i lutego 2015r. lecz wykonawca robót dopiero dnia 29 maja 2015r. zgłosił pozwanemu zakończenie prac wnosząc o dokonanie obioru, który jednak nie nastąpił ponieważ zgłoszenie było niekompletne. W styczniu i lutym 2015r. dokonano pomiarów kabla (...) (protokoły pomiarów k. 169-171). Urządzenia zostały po dokonaniu pomiarów przyłączone do sieci, działały, a pozwany nie wzywał powoda do uzupełnienia zgłoszenia. Wykonawca powoda dokonał ponownego zgłoszenia prac w dniu 14 października 2016r. (k. 163), a ich odbiór ostateczny nastąpił 3 listopada 2016r. (k. 166). Pozwana naliczyła karę umowną za 636 dni opóźnienia w okresie od 1 stycznia 2015r do dnia 29 września 2016r. w wysokości 41 340 zł.

Druga umowa z dnia 27 kwietnia 2014r. przewidywała usunięcie kolizji urządzeń energetycznych stanowiącej własność pozwanej: linii kablowej (...) i (...) w Z. przy KWK (...) przy ul. (...) (472). Powód jako inwestor zobowiązał się na własny koszt i ryzyko do usunięcia kolizji obiektu z dotychczasowego miejsca, poprzez jego umieszczenie w miejscu niekolidującym z planowaną inwestycją w tym do pisemnego zgłoszenia faktu zakończenia prac i złożenia pozwanej kompletnej dokumentacji powykonawczej w terminie do dnia 30 czerwca 2015r. (§ 2 ust. 4 umowy). Pozwany zobowiązał się do odbioru technicznego urządzeń wykonanych w ramach usunięcia kolizji obiektu w terminie 10 dni roboczych od pisemnego zgłoszenia przez Inwestora faktu zakończenia prac i złożenia wszystkich wymaganych przez (...) dokumentów (§ 3 ust. 2 umowy). Gdyby inwestor nie zakończył w terminie o którym mowa w § 2 pkt. 4 umowy -

prac obejmujących usunięcia kolizji obiektu – zobowiązał się do zapłaty kary umownej w wysokości 0,1% sumy 52 000 zł – za każdy dzień zwłoki (§ 11 ust. 1a umowy k. 77). Dodatkowo gdyby inwestor nie dopełnił obowiązku przedłożenia dokumentacji powykonawczej wraz z kosztorysem w terminie 60 dni od odbioru technicznego urządzeń wykonanych w ramach usunięcia kolizji obiektu w tożsamej wysokości 0,1% sumy 52 000 zł tj. szacowanej ceny wszelkich urządzeń wykonanych w ramach usunięcia kolizji obiektu wraz z prawami autorskimi do dokumentacji – za każdy dzień zwłoki (§ 11 ust. 1d umowy k. 77).

Prace wynikające z powyższej umowy zostały wykonane po terminie i zgłoszone w grudniu 2015r. bezpośrednio przed odbiorem, który nastąpił dnia 7 grudnia 2015r. (k. 175). Pozwana naliczyła karę umowną za 158 dni zwłoki w okresie od 1 lipca 2015r do dnia 6 grudnia 2017 r. w wysokości 8 216 zł na podstawie § 11 ust. 1a umowy. Powódka nie dostarczyła również kosztorysu i za opóźnienie w terminach od 8 lutego 2016r. do 5 grudnia 2016r. – 301 dni pozwany naliczył karę w oparciu o § 4 ust. 1 d umowy w wysokości 15 652 zł (301 x 0,1% sumy 52 000 zł tj. szacowanej ceny posadowionych urządzeń).

Trzecia umowa z dnia 28 lipca 2015r. przewidywała usunięcie kolizji urządzeń energetycznych stanowiącej własność pozwanej: linii kablowej (...) i (...) – (...) w Z. przy ul. (...) (487). Powód jako inwestor zobowiązał się na własny koszt i ryzyko do usunięcia kolizji obiektu z dotychczasowego miejsca, przez jego umieszczenie w miejscu niekolidującym z planowaną inwestycją w tym do pisemnego zgłoszenia faktu zakończenia prac i złożenia pozwanej kompletnej dokumentacji powykonawczej w terminie do dnia 30 grudnia 2015r. (§ 2 ust. 6 umowy k. 51). Pozwany zobowiązał się do odbioru technicznego urządzeń wykonanych w ramach usunięcia kolizji obiektu w terminie 10 dni roboczych od pisemnego zgłoszenia przez Inwestora faktu zakończenia prac i złożenia wszystkich wymaganych przez (...) dokumentów (§ 3 ust. 2 umowy). Gdyby inwestor nie zakończył w terminie o którym mowa w § 2 pkt. 4 umowy - prac obejmujących usunięcia kolizji obiektu – zobowiązał się do zapłaty kary umownej w wysokości 0,1% sumy 36 100 zł tj. szacowanej ceny wszelkich urządzeń wykonanych w ramach usunięcia kolizji obiektu wraz z prawami autorskimi do dokumentacji – za każdy dzień zwłoki (§ 11 ust. 1 a umowy k. 58)

Prace wynikające z powyższej umowy zostały wykonane we wrześniu 2015r. i dokonano pomiarów sieci (k. 191). Wykonawca powoda zgłosił jednak do pozwanego zakończenie prac z opóźnieniem w piśmie z dnia 1 grudnia 2016r. (k. 187), które pozwany otrzymał dnia 9 grudnia 2016r. Urządzenia zostały przyłączone do sieci, działały, a pozwany nie wzywał powoda do uzupełnienia zgłoszenia. Odbiór ostateczny zgłoszonych z opóźnieniem prac nastąpił 20 grudnia 2016r. (k. 189). Pozwana naliczyła karę umowną za 343 dni opóźnienia w okresie od 31 grudnia 2015r do dnia 8 grudnia 2016r.

Dowody: kopia umów kolizyjnych z dnia 6 maja 2014 roku karta 27 – 38, z dnia 28 lipca 2015 roku k. 50 – 61, umowy z dnia 27 kwietnia 2015 roku k. 70 – 80, korespondencja przedprocesowa stron: z dnia 20 grudnia 2016 roku k. 17, z dnia 6 grudnia 2016 roku k. 19, z dnia 7 listopada 2016 roku k. 20, z dnia 20 grudnia 2016r. k. 62 i 64, z dnia 22 grudnia 2016r. k. 65, z dnia 12 stycznia 2017r. k. 68 – 69, protokół odbioru ostatecznego z dnia 3 listopada 2016 roku k. 21 – 22, protokół pomiaru k. 23, protokół pomiaru k. 24, protokół pomiaru k. 25, protokół pomiaru k. 26, protokół odbioru ostatecznego z dnia 20 grudnia 2016 roku k. 45 – 46, protokół pomiaru k. 47 – 49, protokół odbioru ostatecznego z dnia 7 grudnia 2015 roku k. 66 – 67, notatka służbowa k. 117 – 119, protokół odbioru z dnia 20 grudnia 2016 roku k. 121 – 122, noty obciążeniowe k. 41, k. 43, zgłoszenia odbioru k. 161,162,163, 173, 174, pismo powoda k. 164 – 165, protokół z odbioru ostatecznego k. 166 – 167, 175-176, 189 – 190, protokołu pomiarów k. 168 – 170, oświadczenia kierownika budowy k. 172, wyniki próby napięciowej wraz z opinią k. 177 – 186, zgłoszenie odbioru technicznego końcowego k. 187 – 188, zeznania świadka P. H. i świadka D. K. protokół i zapis audio video rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018r. (k. 150-153 i k. 154).

Sąd ustalił powyższe okoliczności faktyczne w oparciu o spójne i w pełni przekonujące wskazane wyżej dowody, a w szczególności dokumenty prywatne, których prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie zostały zakwestionowane w trybie art. 253 k.p.c.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadków P. H. i D. K., które korespondują ze zgromadzonym materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Dowody z dokumentów oraz zeznania świadków nie wymagały uzupełnienia o przesłuchanie stron, a żadna ze stron nie zgłosiła takiego dowodu oraz nie wniosła o uzupełnienie postępowania dowodowego w żadnym zakresie.

Sąd zważył:

W ustalonym stanie faktycznym powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 483 § 1 kodeksu cywilnego można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Stosownie do treści art. 473 § 1 k.c. dłużnik może przyjąć w umowie odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania także z powodu oznaczonych, niezawinionych okoliczności i nie ma przeszkody aby strony umówiły się, żeby odszkodowanie z tego tytułu przybrało wtedy postać kary umownej (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 17.03.2004 r. IV CKN 300/04, niepubl.).

Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana – art. 484 § 1 i 2 k.c.

Pomiędzy stronami było bezsporne, że każda z trzech umów kolizyjnych określała termin usunięcia kolizji obiektu z dotychczasowego miejsca, jednocześnie definiując pojęcie usunięcia kolizji obiektu jako jego umieszczenie w miejscu niekolidującym z planowaną inwestycją w tym do pisemnego zgłoszenia faktu zakończenia prac i złożenia pozwanej kompletnej dokumentacji powykonawczej.

Każda z umów zawierała zastrzeżenie kary umownej w dacie, w której miało dojść zakończenia prac związanych z usunięciem kolizji obiektu.

W przypadku umowy z dnia 6 maja 2014r. termin zakończenia pracy określono na 30 grudnia 2014r. lecz zgłoszenie zakończenia prac dokonane po terminie 29 maja 2015r. zawierało niekompletną dokumentację, a zatem pozwany nie był obowiązany do ich odbioru, który ostatecznie nastąpił 3 listopada 2016r. Termin wykonania kolejnej umowy z dnia 27 kwietnia 2015r. określono na dzień 30 czerwca 2015r. i powód potwierdził, iż zgłoszenie zakończenia prac nastąpiło bezpośrednio przed odbiorem, którego dokonano 7 grudnia 2015r., a więc bezspornie z opóźnieniem. W odniesieniu do umowy z dnia 27 kwietnia 2015r. powód nie przedłożył dokumentacji powykonawczej wraz z kosztorysem w terminie 60 dni od odbioru technicznego urządzeń. Trzecia umowa z dnia 28 lipca 2015r. przewidywała termin wykonania na 30 grudnia 2015r. lecz pomimo umiejscowienia urządzenia i podania napięcia w terminie ponownie nieskompletowano wymaganej dokumentacji, a zgłoszenie prac nastąpiło w piśmie z dnia 1 grudnia 2016r. W konsekwencji ostateczny odbiór nastąpił również ze znacznym opóźnieniem - 20 grudnia 2016r.

Zgodnie z § 11 ust. 1a w związku z § 2 ust. 4 każdej z umów, kara umowna zastrzeżona była za opóźnienie w usunięciu kolizji obiektu z dotychczas zajmowanego miejsca, poprzez jego umieszczenie w miejscu niekolidującym z planowaną inwestycją w tym do pisemnego zgłoszenia faktu zakończenia prac i złożenia pozwanej kompletnej dokumentacji powykonawczej w określonym w umowie terminie. Tym samym należy zgodzić się z pozwanym, iż dopełnienie wszystkich powyższych obowiązków traktowane było jako wykonane prac obejmujących usunięcie kolizji obiektu, a twierdzenia powódki, iż samo fizyczne zakończenie prac związanych w budową urządzeń elektroenergetycznych oraz demontażem starych urządzeń powoduje, iż doszło do zakończenia prac jest nieuprawnione albowiem prace te obejmują także dostarczenie dokumentacji powykonawczej. Opóźnienie nastąpiło w przekazaniu określonego w umowie przedmiotu odbioru, a tym samym nie było istotne co spowodowało opóźnienie i czy powód za to opóźnienie ponosi odpowiedzialność. Strony zastrzegły w sposób wyraźny i jednoznaczny, że na rzecz zamawiającego zastrzeżona została kara umowna za opóźnienie w przekazaniu określonego w umowie przedmiotu odbioru, a nie tylko w

przypadku opóźnienia zawinionego (zwłoki). W takim zaś przypadku powód nie może podnosić zarzutu, że opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy powstało na skutek okoliczności, za które wykonawca nie ponosi odpowiedzialności, skoro roszczenie o zapłatę kary umownej powstaje w tym przypadku na sam fakt opóźnienia bez względu na przyczynę.

Kara miała być wyliczona za opóźnienie w oddaniu przedmiotu odbioru, a więc odbiorowi podlegał przedmiot całej umowy tj. – usunięcie kolizji z dotychczasowego miejsca, posadowienie w nowym, demontaż dawnych urządzeń i złożenie dokumentacji zgodnie z § 2 ust. 4 umowy i bez znaczenia dla oceny zasadności naliczenia kary były przeprowadzane wcześniej odbiory częściowe – pomiary urządzeń, podanie napięcia, zgłoszenia odbioru lecz z brakami w dokumentacji. Jednakże w sytuacji gdy zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej - art. 484 § 2 k.c.

Przeprowadzone postępowanie nie wykazało żadnej szkody po stronie pozwanej na skutek opóźnienia w wykonaniu prac. Zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia jednak dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody (tak uchwała (...) 7 sędziów – zasada prawa z dnia 6 listopada 2003r. w sprawie III CZP 61/03). Brak szkody lub jej nieznaczna wysokość może stanowić kryterium redukcji kary umownej w oparciu o przepis art. 484 § 2 k.c. W sporze o zasadność kary umownej nie ma zatem żadnego znaczenia kwestia występowania szkody po stronie wierzyciela, zarówno jako przesłanka aktualizująca roszczenie wierzyciela, jak i w razie wykazania przez dłużnika braku wystąpienia szkody. Kwestia nieistnienia w ogóle szkody lub jej nieznacznego rozmiaru może być brana pod uwagę dopiero w związku z rozważeniem miarkowania kary umownej.

W świetle powyższego Sąd uznał za częściowo zasadny zarzut powoda miarkowania kary umownej. Kary jakimi pozwany obciążył powoda są rażące wygórowanie przy uwzględnieniu wykonania zobowiązania w znacznej części. Zgromadzony materiał wykazał, iż pomimo opóźnienia w wykonaniu zobowiązania było ono wykonane w tak znacznej części, że wierzyciel mógł korzystać z przedmiot umowy. Pomimo pewnych opisanych wyżej opóźnień w wykonaniu przedmiotu umowy, uchybienie w terminie dotyczyło w praktyce dostarczenia dokumentacji.

Urządzenie w przypadku umowy z dnia 6 maja 2014r. działało od przełomu stycznia i lutego 2015r. gdy podano napięcie. Nie odnotowano żadnych awarii, konieczności napraw, linie funkcjonowały bez zarzutu, a pozwany korzystał z przedmiotu umowy. Nie dostarczono jednak wymaganej dokumentacji powykonawczej, co skutkowało odbiorem dnia 3 listopada 2016r. Tym samym okres opóźnienia określony przez pozwanego na 636 był prawidłowy jak i wyliczenie kary przy zastosowaniu współczynnika 0,01% całego wynagrodzenia, co dało łączną karę w wysokości 41 340 zł. Powyższa suma jest jednak rażąco wygórowana. Wyliczoną karę można bowiem uznać, za rażąco wygórowaną zarówno wtedy gdy zachwiana zostanie relacja pomiędzy wysokością wynagrodzenia za wykonanie zobowiązania a wysokością kary umownej zastrzeżonej za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy z uwzględnieniem okresu opóźnienia jak i wtedy (co jest zasadniczym kryterium miarkowania kary umownej z uwagi na jej rażące wygórowanie) zachwiany został stosunek wysokości zastrzeżonej kary umownej do wysokości doznanej szkody (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 17.06.1988, IV NC 58/88, niepubl., z 21.06.2001, I CKN 1075/00, z 21.09.2007 r., V CSK 139/07, OSNC-ZD 2008/3/72, uchwała siedmiu sędziów, zasada prawna z 6.11.2003, III CZP 61/03, OSNC 2004/5/69). Wartość prac określono na 65 000 zł, natomiast wysokość kary to 41 340 zł. W zakresie umowy z dnia 6 maja 2014r. obie powyższe proporcje zostały zachwiane. Rażące wygórowanie kary umownej wynika z tego, iż pozwany z tytułu opóźnienia w wykonaniu zobowiązania nie poniósł żadnej szkody. Wprawdzie powstanie roszczenia zapłaty kary umownej, jak wskazano wyżej, nie jest uzależnione od powstania szkody, to jednak brak szkody po stronie wierzyciela jest przesłanką do miarkowania kary umownej zgodnie z art. 483 k.c. i art. 484 § 2 k.c. Kara umowna jest bowiem surogatem odszkodowania zastrzeżonym w określonej wysokości i nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela. W odniesieniu do umowy z dnia 6 maja 2014r. Sąd uznał, iż kara powinna być zmiarkowana do 50% tj. do kwoty 20 670 zł.

W zakresie umowy z dnia 27 kwietnia 2015r. Sąd miał na uwadze, iż pierwszą karę umowną naliczono wobec opóźnienia w wykonaniu prac i dostarczenia dokumentacji na podstawie § 11 ust. 1a. W wykonaniu tej umowy zgłoszenie zakończenia prac nastąpiło bezpośrednio przed odbiorem, z opóźnieniem, co potwierdził powód i w

konsekwencji odbiór ostateczny nastąpił dnia 7 grudnia 2015r. Brak jest więc podstaw do markowania kary naliczonej na podstawie § 11 ust. 1a umowy z uwagi na niewypełnienie przesłanek z art. 484 § 2 k.c. Nie doszło do wykonania przedmiotu umowy, a prace opóźniły się do grudnia 2015r. Na podstawie umowy z dnia 27 kwietnia 2015r. naliczono drugą karę umowną w oparciu o § 11 ust. 1 d w okresie od 8 lutego 2016r. do dnia 5 grudnia 2016r. (301 dni) z uwagi na niedostarczenie dokumentacji powykonawczej wraz z kosztorysem. W tym zakresie Sąd uznał, iż zachodzą przesłanki miarkowania kary ponieważ powód bezsprzecznie wykonał przedmiot umowy, posadził urządzenie, dokonano jego odbioru, a zważywszy, iż pozwany również z tym zakresie nie wykazał żadnej szkody to zachwiano relacje pomiędzy wysokością wynagrodzenia za wykonanie zobowiązania a wysokością kary umownej 15 652 zł wyliczoną za okres od 8 lutego 2016r. do 5 grudnia 2016r. Stanowi wzbogacenie pozwanego, który nie poniósł szkody i w istocie stanowi obniżenie należnego powodowi wynagrodzenia w oparciu o formalne kryteria polegające na niedostarczeniu dokumentacji. Pozwany mógł przy tym w 2016r. bez przeszkód użytkować posadowioną linię. Sąd zmiarkował karę do 50%, a więc do sumy 7 826 zł.

Odnosząc się do ostatniej umowy z dnia 28 lipca 2015r. należy wskazać, iż pozwany prawidłowo określił okres opóźnienia od 31 grudnia 2015r. do 8 grudnia 2016r. wskazując na 343 dni opóźnienia. W odniesieniu do tej umowy pozwany również nie poniósł żadnej szkody, a urządzenie zostało przyłączone do sieci we wrześniu 2015r. i działało bezawaryjnie. Powód przyznał jednak, iż również w odniesieniu do kolejnej umowy nie dopełnił formalności zwianych z dostarczeniem dokumentacji powykonawczej, a zgłoszenie zakończenia prac nastąpiło dnia 1 grudnia 2016r., co skutkowało odbiorem ostatecznym dnia 20 grudnia 2016r. Szacowaną cenę wszelkich urządzeń wykonanych w ramach usunięcia kolizji obiektu wraz z prawami autorskimi do dokumentacji określono na kwotę 36 100 zł, natomiast wyliczona kara umowna stanowiła ponad 1/3 ceny tj. 12 348 przy braku jakiegokolwiek szkody po stronie pozwanego oraz sprawnych urządzeniach przyłączonych przed umownym terminem wykonania prac tj. przed grudniem 2015r. Sąd stwierdził w świetle zgromadzonego materiału dowodowego istnienie obu przesłanek miarkowania kary umownej znajdujących uzasadnienie w szeregu okoliczności, co oznacza, że kara umowna zastrzeżona na rzecz pozwanego powinna zostać miarkowana w zakresie 50%. Kara umowna, co należy po raz kolejny podkreślić, jest bowiem surogatem odszkodowania zastrzeżonym w określonej wysokości i nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela, a pozwany nie odniósł żadnej szkody. Przedmiot umowy został wykonany i podłączony do sieci po wykonaniu pomiarów dnia 14 września 2015r. Kolizja została usunięta, urządzenie było sprawne i działało bez zarzutu, a tym samym kara jest wygórowana z uwagi na brak szkody po stronie pozwanego i stanowiłaby w istocie nadmierne oraz nieuzasadnione obniżenie wynagrodzenia powoda za wykonanie robót.

Podsumowując Sąd dokonał miarkowania kar umownych uzgodnionych: w § 11 ust. 1a umowy z dnia 6 maja 2014r. i wyliczonych na kwotę 41 340 zł, w § 11 ust. 1d umowy z dnia 27 kwietnia 2015r. na kwotę 15 652 zł i na mocy § 11 ust. 1a umowy z dnia 28 lipca 2015r. na kwotę 12 348 zł o 50% tj. do odpowiednio wysokości 20 670 zł, 7 826 zł i 6 174 zł, co łącznie stanowi zasądzoną w pkt. 1 wyroku kwotę 34 670 zł. Powyższa kwota, zważywszy na uiszczenie przez powoda kar umownych w pełnych wysokościach, podlega zwrotowi na rzecz powoda.

O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem od daty złożenia pozwu zgodnie z przepisem art. 481 § 1 k.c.

Odnosząc się do powołanego w pozwie in fine zarzutu nieważności umowy z powodu nieokreślenia końcowego terminu naliczania kary umownej oraz kwoty maksymalnej należy wskazać, iż każda z umów przewidywała definitywny koniec naliczania kary umownej, którym było wykonanie zobowiązania przez powoda. Zobowiązanie zostało wykonane, co doprowadziło do zakończenia naliczania kar umownych przez pozwaną. Kryteria ustalenia wysokości kary umownej i jej naliczenia zostały również jednoznacznie określone w każdej z trzech umów. Maksymalna wysokość kary stanowi iloczyn dni opóźnienia i stawki przyjętej w § 11 ust. 1 a i § 11 ust. 1 d umowy. Należy nadto wskazać na przepisy ogólne o przedawnieniu roszczeń, w kontekście których nie sposób zgodzić się z twierdzeniami powoda o obciążeniu zobowiązanego świadczeniem nieograniczonym w czasie czy zobowiązaniem niekończącym się.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. zważywszy, iż powód utrzymał się z roszczeniami w 45% i według tego stosunku dokonano rozdzielenia kosztów obejmujących opłatę od pozwu oraz koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictw.

IC 235/17

1. (...)

2. (...)

3. (...)

Gliwice dnia 2 lipca 2018r.